

Tygodniowy komentarz walutowy z 06 października 2008r.

WYDARZENIA NA ŚWIECIE

Rynek zagraniczny.

Europejski kryzys finansowy:

Zakończony weekend obfitował w informację dotyczące kolejnego etapu kryzysu na europejskim rynku finansowym. Sobotni szczyt zwołany przez prezydenta Francji Nicolasa Sarkozyego zakończył się konkluzją, że to poszczególne rządy krajów Wspólnoty powinny w swoim zakresie dofinansowywać zagrożone instytucje. Zabrakło chęci liderów do opracowania wspólnego planu pomocy podobnego do planu Paulsona, który za Oceanem wszedł w życie w nocy czasu polskiego z piątku na sobotę (z 3-go na 4-go października). Na interwencje nie trzeba było długo czekać. Już w sobotę wieczorem okazało się, że niemiecki Hypo Real Estate Holding AG potrzebuje do końca roku dużo więcej niż wcześniej uzgodnione 38 mld EUR. Dodatkowo zabrakło gwarancji instytucji prywatnych na kwotę 18 mld EUR z powodu „zamrożonego rynku pieniężnego”. Ostatecznie rząd niemiecki w niedzielę udzielił 50 mld EUR pożyczki. Rządy belgijski i luksemburski szukały przez weekend nabywcy dla grupy Fortis. Ostatecznie 75% akcji tej grupy bankowej zostało przejętych przez PNB Paribas za 14,9 mld EUR. Po zakończeniu transakcji rząd belgijski zachował 11,7% pakiet akcji a Luksemburg 1,1% udziałów. Wcześniej holenderską część grupy od rządu Holandii kupił rząd duński za 16,8 mld EUR. Rząd brytyjski zapewnił, że zrobi wszystko aby zapewnić płynność na rynku. W odpowiedzi na 100% gwarancje rządu Irlandii dla tamtejszych depozytów w Wielkiej Brytanii gwarancje te zostały podwyższone do 50 000 funtów na konto z wcześniejszych 35 000 funtów, żeby zapobiec ucieczce depozytów na Zieloną Wyspę.

Pozostaje pytanie czy obecny kryzys gospodarczo – finansowy obserwowany obecnie w Europie „zmusi” banki centralne Strefy euro, Szwajcarii oraz Wielkiej Brytanii do zdecydowanego poluzowania polityki monetarnej. W tym tygodniu decyzję podejmować będą władze tej ostatniej instytucji a rynek wycenia niemal na 100% prawdopodobieństwo cięcia kosztów pieniądza o 50pb.

Inwestorzy najprawdopodobniej nie zareagują na dane makroekonomiczne dotyczące niemieckiego oraz brytyjskiego sektora przemysłowego publikowane w nadchodzącym tygodniu, gdyż ich uwaga skupi się na wydarzeniach związanych z rynkiem finansowym. Mimo wszystko odczyty figur makroekonomicznych dynamiki produkcji przemysłowo – wytwórczej w Niemczech i na Wyspach oraz zaplanowany na środę ostateczny odczyt dynamiki europejskiego PKB za I kwartał 2008 roku i tak nie powinny sprzyjać wspólnej walucie, która obecnie traci dynamicznie na wartości po skutkach uderzenia fali kryzysu, która nadeszła zza Oceanu.

Plan Paulsona:

W Stanach Zjednoczonych plan Paulsona wszedł w życie, jednak uczestnicy rynku zdają sobie sprawę, że nie będzie natychmiastowych efektów w postaci poprawy sytuacji gospodarczej, więc ich niepokój pozostaje.

W oczekiwaniu na długoterminowy pozytywny efekt planu inwestorzy nadal poznawają będą słabe dane makroekonomiczne z amerykańskiej gospodarki. Przewidywany dalszy spadek ilości podpisanych umów kupna na wtórnym rynku nieruchomości w USA odbije się negatywnie na pozostałej części gospodarki od rynku pracy poprzez konsumpcję a kończąc na przemyśle.

Spadek cen baryłki ropy naftowej może doprowadzić do ograniczenia deficytu bilansu handlowego, jednak na tej figurze obecnie w dużo większym stopniu ciąży umacniający się dolar oraz kryzys gospodarczy na głównych rynkach zbytu dla amerykańskich towarów.

Obecna sytuacja i ewentualne pogłębienie kryzysu w Europie będzie przekładać się na dalszą deprecjację wspólnej waluty wobec dolara i innych głównych walut takich jak japoński jen. Bardzo istotny dla dalszego rozwoju sytuacji jest fakt mniejszej niż w Stanach Zjednoczonych elastyczności i szybkości podejmowania decyzji.

Prawdopodobny dalszy wzrost awersji do ryzyka odbije się również na walutach rynków rozwijających się. Fakt ten doprowadzi do dalszej aprecjacji jena co ograniczy eksport z Kraju Kwitnącej Wiśni, który już obecnie znajduje się na skraju recesji.

Rynek polski.

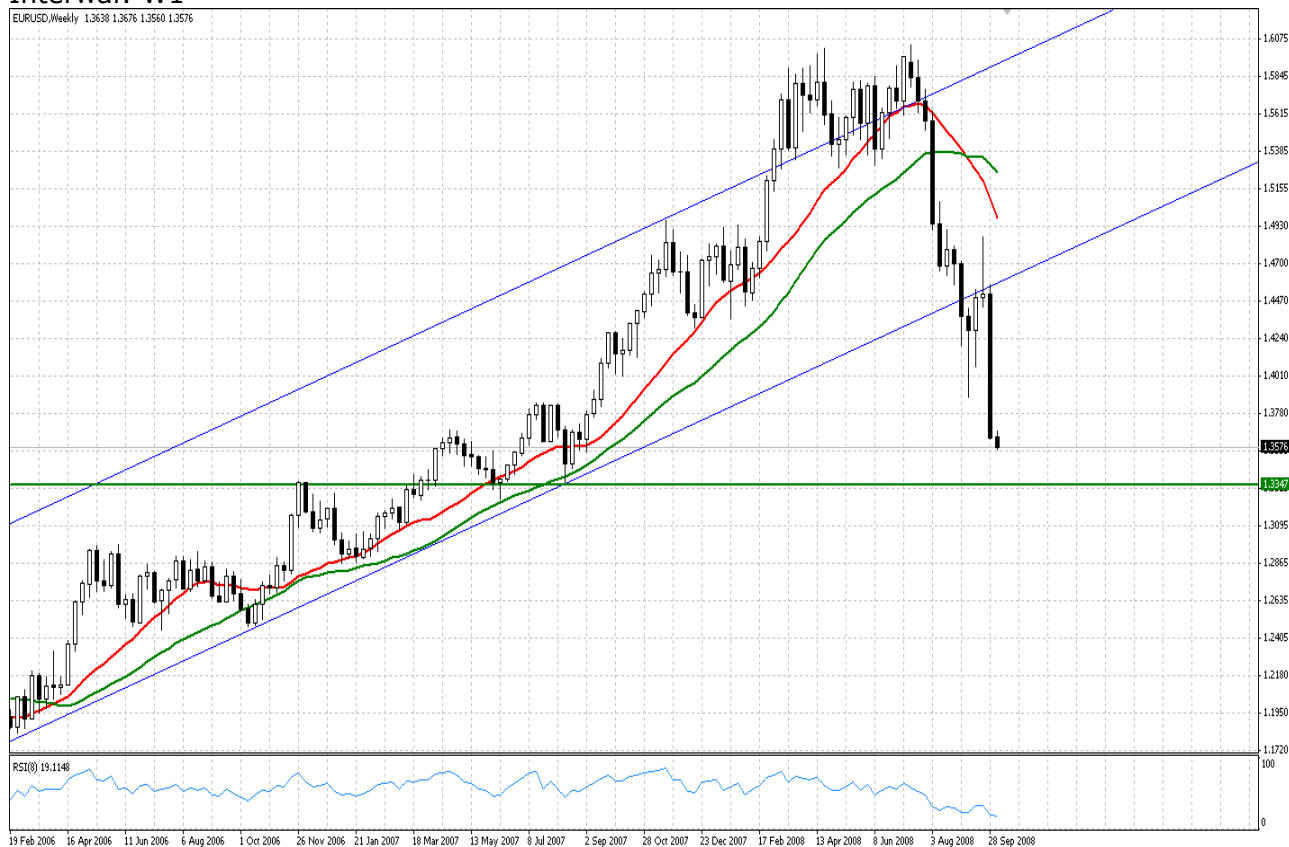
Polscy inwestorzy nie poznają w tym tygodniu żadnych istotnych informacji z polskiej gospodarki, jednak na polskiej walucie odbiję się negatywnie wzrost światowej awersji do ryzyka oraz niepokój związany z efektami „finansowego tsunami”, które „zalewa” obecnie Europę.

Obecny ruch deprecjacyjny może wyjść czasowo poza średni termin, gdyż obecny kryzys gospodarczo – finansowy przybrał takie rozmiary, że do ustabilizowania sytuacji potrzebne będzie więcej niż sześć następnych miesięcy.

ANALIZA TECHNICZNA

EUR/USD

Interwał: W1

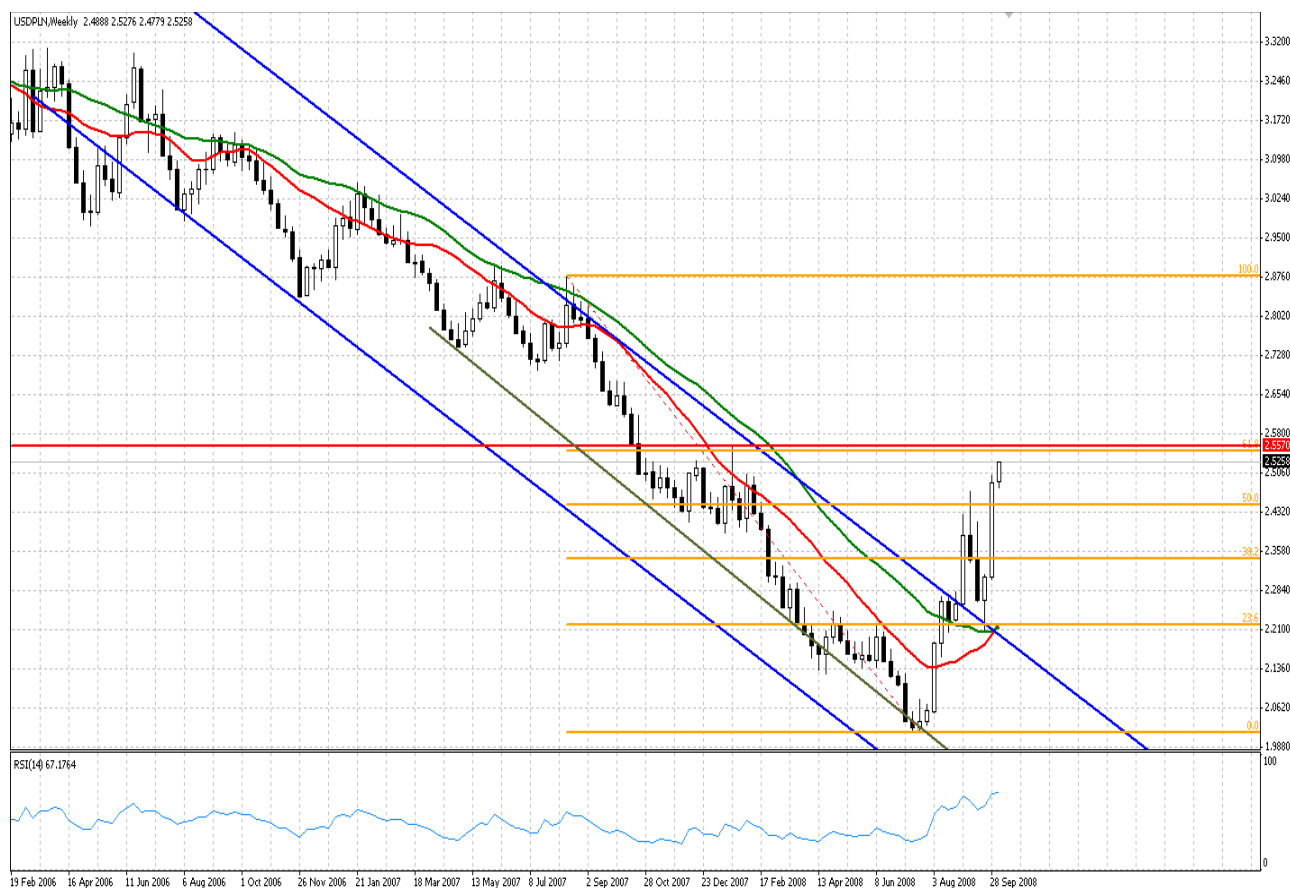


EURUSD

Notowania EUR/USD w ostatnim tygodniu odnotowały bardzo dynamiczny spadek, którego zasięg wyniósł 10 eurocentów. Na wykresie wyrysowała się bardzo długa czarna świeca, która zniósła kurs od dolnego ograniczenia kanału wzrostowego do poziomu 1,3553. Przewidywana jest dalsza deprecjacja euro względem dolar. Pierwszym widocznym wsparciem jest poziom 1,3347 stanowiący dołek z sierpnia 2007, który powinien być osiągnięty już w tym tygodniu. Kolejnym jest poziom 1,3250, który jest minimum z czerwca 2007.

USD/PLN

Interwał: W1

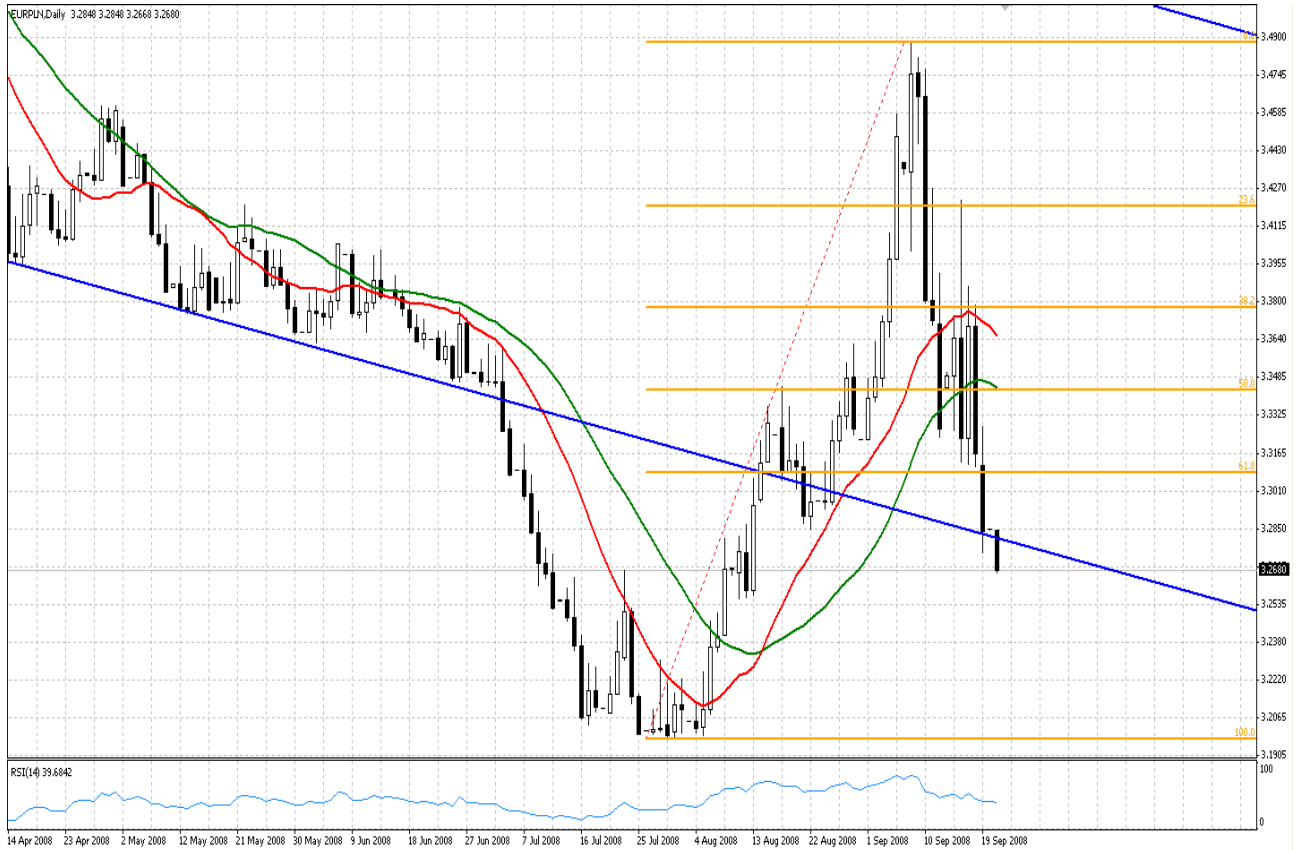


USDPLN

Notowania USD/PLN bez problemu pokonały w zeszłym tygodniu poziom 2,4724, który był lokalnym maksimum. Po delikatnym odreagowaniu notowania ponownie ruszyły w górę. Zbliżają się do oporu na poziomie 2,5570 będącym najwyższym poziomem w styczniu 2008. Jego przebicie otworzyłoby drogę do wzrostów aż do poziomów 2,8774. Jeżeli spadek eurodolara będzie kontynuowany to osiągnięcie tego poziomu będzie bardzo prawdopodobne.

EUR/PLN

Interwał :W1

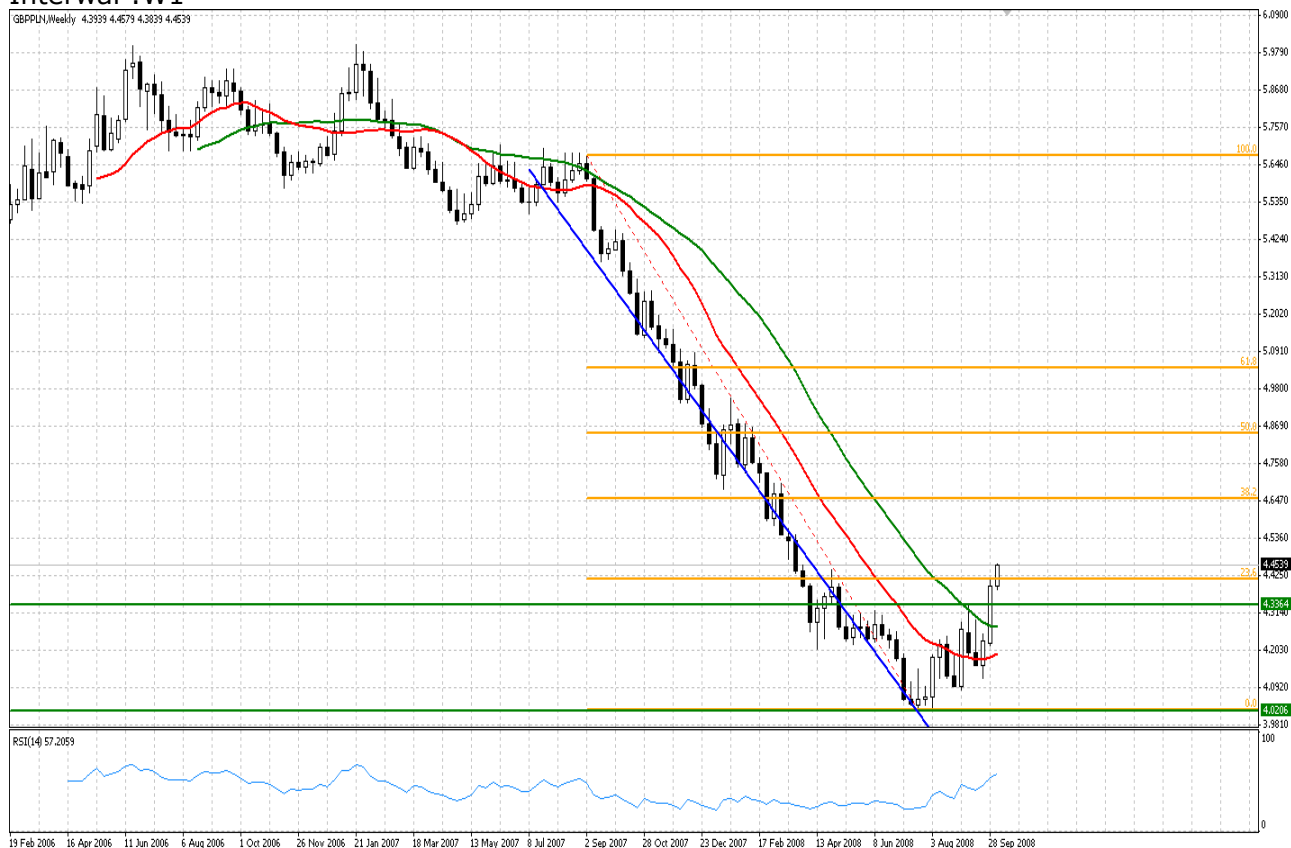


EURPLN

Kurs EUR/PLN w swojej wędrówce na północ dostał lekkiej zadyszki. W ciągu ostatniego tygodnia na tej parze zaobserwować można było silną walkę popytu z podażą. W tym tygodniu prognozowane są jednak dalsze wzrosty. Pierwszym oporem, jaki wystąpi jest 3,4569, który stanowi lokalne maksimum. Po jego pokonaniu otwarta będzie droga do poziomu 3,4883, który jednocześnie będzie górnym ograniczeniem kilkuletniego kanału spadkowego.

GBP/PLN

Interwał :W1



GBPPLN

GBP/PLN przebił górne ograniczenie trendu bocznego ,na poziomie 4,3364, w jakim poruszał się od kilku miesięcy. Daje mu to możliwości wzrostowe aż do okolic majowych szczytów na poziomie 4,6551. Należy jednak obserwować zachowanie funta względem innych walut, ponieważ w ostatnim czasie ma on bardzo zmienny charakter.

POZIOMY TECHNICZNE

	EUR/USD	EUR/PLN	USD/PLN	GBP/PLN
Opór	1,3901	3,4883	2,5570	4,6516
	1,3676	3,4556	2,5390	4,4573
Obecnie	1,3585	3,4318	2,5234	4,4241
Wsparcie	1,3548	3,3936	2,4768	4,3364
	1,3347	3,3765	2,4492	4,2005

Sporządzili: Tomasz Szecówka, Michał Wojciechowski

Przedstawione, w raporcie, poglądy, oceny i wnioski są wyrazem osobistych poglądów autorów i nie mają charakteru rekomendacji autora lub serwisu www.ambconsulting.pl do nabycia lub zbycia albo powstrzymania się od dokonania transakcji w odniesieniu do jakichkolwiek walut lub papierów wartościowych. Poglądy te jak i inne treści raportów nie stanowią "rekomendacji" lub "doradztwa" w rozumieniu ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. Prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi (Dz. U. Nr118, poz. 754, z późn. zm.) Wyłączna odpowiedzialność za decyzje inwestycyjne, podjęte lub zaniechane na podstawie raportu lub z wykorzystaniem wniosków w nim zawartych, ponosi inwestor. Autorzy serwisu są również właścicielami majątkowych praw autorskich do raportów. W szczególności zabronione jest kopiowanie, przedrukowywanie, udostępnianie osobom trzecim i rozpowszechnianie raportów w całości lub we fragmentach bez zgody autorów serwisu.